Mateusz Popiel

Tomasz Sroka – *Zadania i obowiązki sądów a populizm w prawie karnym materialnym*, Kraków 2025, ss. 253

Książka dr. hab. Tomasza Sroki, prof. UJ zatytułowana *Zadania i obowiązki sądów a populizm w prawie karnym materialnym* (Kraków 2025) stanowi interesujące opracowanie dotyczące istotnego i aktualnego zagadnienia, jakim jest populizm penalny. Autor, będący specjalistą w dziedzinie prawa karnego i prawa medycznego, podjął się trudu analizy populizmu w prawie karnym materialnym i dokonał tego w sposób interesujący dla czytelnika. O tym, że zagadnienie to jest wciąż aktualne, świadczą chociażby kolejne projekty różnych opcji politycznych związane z wprowadzeniem do polskiego porządku prawnego instytucji „zabójstwa drogowego". Punktem odniesienia pracy jest nowelizacja prawa karnego z 2022 r., a konkretnie ustawa z 7.07.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 2600) i wokół tej nowelizacji k.k. toczone są rozważania.

Książka podzielona jest na pięć rozdziałów („Kiedy przepisy prawa karnego są przejawem populizmu penalnego", „Rola i zadania sądów karnych w czasach populizmu penalnego", „Konstytucyjne zasady sądowego wymiaru kary", „Zadania sądu karnego w związku z ryzykiem naruszenia godności człowieka", „Zadania sądów karnych w postępowaniu wykonawczym"), a całość wieńczy, zamiast zakończenia, fragment związany z interakcji sądu ze społeczeństwem w czasach populizmu. Każdy z rozdziałów dotyczy innej problematyki, a całość stanowi kompleksowe opracowanie dotyczące populizmu penalnego zakreślonego tematem pracy.

Atutem pracy jest to, że Autor proponuje oryginalne rozwiązania i nie boi się stawiać śmiałych tez odnośnie do pojawiających się problemów związanych z populizmem penalnym. Autor nie ograniczył się do zaprezentowania poglądów doktryny, lecz także przedstawił bogate orzecznictwo dotyczące głównego zagadnienia. Godny pochwały jest także bogaty przegląd literatury obcojęzycznej, szczególnie w kontekście kwestii definicyjnych i terminologicznych.

Autor, z uwagi na zakotwiczenie prawa karnego w prawie konstytucyjnym, niejednokrotnie opiera swe analizy na prawach i wolnościach wywodzonych z Konstytucji RP. Autor m.in. stawia tezę, że „ryzyko naruszenia godności człowieka będzie niekiedy wymagało dokonania wykładni przepisów prawa karnego wbrew wykładni językowej,

DOI: 10.54383/0031-0344.2026.01.9

celem uniknięcia naruszenia art. 30, art. 40 czy art. 41 ust. 4 Konstytucji" (s. 77). Nie są to jednak tylko puste frazesy, gdyż Autor przedstawia należycie uargumentowane rozwiązanie problemów, które zauważa w związku z pojawiającym się populizmem penalnym w kontekście instytucji prawa karnego materialnego w nawiązaniu do podstawowych zasad konstytucyjnych: „Chociaż wypadek mniejszej wagi wykazuje pewne podobieństwo do instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, to jednak wykorzystanie tej instytucji będzie pozwalało sądowi już na etapie kwalifikacji prawnej oraz ustawowo określonych granic sankcji karnej dokonywać wyboru sankcji karnej w granicach, które na poziomie generalno-abstrakcyjnym będą wyznaczały bliskie lub zgodne z konstytucyjną zasadą proporcjonalności granice karania za dany typ czynu zabronionego" (s. 95). Inny sposób radzenia sobie z tego typu problemami powodowanymi przez populizm penalny Autor odnajduje w art. 1 § 2 k.k.: „Można bowiem twierdzić, że stosowanie konstytucyjnej zasady proporcjonalności karania wymaga takiego podejścia, że jeżeli na gruncie stanu prawnego ukształtowanego przez ustawodawcę w ramach kreowania polityki karnej pojawia się rażąca dysproporcja pomiędzy potrzebą przypisania odpowiedzialności karnej, z uwagi na odzwierciedlenie czynu w znamionach typu czynu zabronionego, a możliwością wymierzenia w indywidualnym wypadku sprawiedliwości poprzez proporcjonalną i zgodną z poszanowaniem praw i wolności człowieka reakcję karną w granicach określonych przez ustawodawcę, to społeczna szkodliwość takiego czynu winna być uznana za znikomą" (s. 97).

Autor wskazuje również możliwość pomijania przez sądy karne, w pewnych sytuacjach, przepisów, które powodowałyby naruszenie godności człowieka bez ingerencji TK (s. 174). Najbardziej oryginalnym i śmiałym jednocześnie rozwiązaniem jest to, gdzie Autor proponuje wydanie orzeczenia bez wymierzenia kary: „W konsekwencji należałoby przyjąć, że w wypadku braku możliwości orzeczenia in concreto jakiejkolwiek kary w granicach przewidzianych w ustawie dla danego czynu zabronionego bez naruszenia zakazów z art. 30 i art. 40 Konstytucji, także przy zastosowaniu instytucji sądowego wymiaru kary, sądowi pozostaje tylko jedno rozwiązanie, którego zastosowanie nie prowadziłoby do naruszenia art. 10 Konstytucji, a jednocześnie nie skutkowałoby naruszeniem zakazów z art. 30 i art. 40 Konstytucji. Sąd, w ramach ustrojowej roli związanej z wyłączną kompetencją do orzekania w przedmiocie przypisywania odpowiedzialności karnej za czyn zabroniony określony w ustawie oraz wymierzania kary w granicach określonych w ustawie, mógłby – celem ochrony i poszanowania godności człowieka – poprzestać jedynie na wydaniu orzeczenia o przypisaniu winy w popełnieniu czynu zabronionego, z jednoczesną rezygnacją z wymierzenia kary za jego popełnienie, jeżeli tylko w ten sposób możliwe byłoby uniknięcie, z uwagi na granice kary określone przez ustawodawcę za popełnienie danego czynu zabronionego, orzeczenia kary powyżej stopnia winy. W takim wypadku dochowanie standardu konstytucyjnego wymaga od sądu odstąpienia od orzeczenia kary, której

 DOI: 10.54383/0031-0344.2026.01.9

orzeczenie, z uwagi na rodzaj i granice wskazane w ustawie dla danego czynu zabronionego, powodowałoby orzeczenie kary powyżej stopnia winy, z naruszeniem art. 30 i art. 40 czy też art. 41 ust. 4 Konstytucji" (s. 193–194). Wydaje się jednak, że to rozwiązanie mogłoby nie wytrzymać próby kontroli instancyjnej w ramach procedury karnej.

Recenzowana publikacja zawiera standardowe części składowe monografii, a więc wykaz skrótów, wstęp, pięć rozdziałów, ww. fragment dotyczący interakcji sądu ze społeczeństwem w czasach populizmu zamiast zakończenia oraz bibliografię. Język książki jest stosunkowo przystępny, co sprawia, że jest ona dostępna zarówno dla teoretyków, jak i praktyków prawa. Bogata bibliografia oraz liczne odwołania do orzecznictwa sądowego dodatkowo podnoszą wartość merytoryczną pracy. Autor nie ustrzegł się kilku drobnych błędów językowych, co jednak nie obniża komfortu lektury książki. Dużym atutem książki jest fakt, że jest ona dostępna online w formacie PDF na stronie internetowej wydawcy i jest do pobrania za darmo, co sprawia, że jest ona dostępna dla szerokiego grona odbiorców.

Podsumowując – *Zadania i obowiązki sądów a populizm w prawie karnym materialnym* Tomasza Sroki to cenna publikacja, która pozwala lepiej zrozumieć otaczającą rzeczywistość w kontekście populizmu penalnego i ma gotowe rozwiązania, jak sobie z nim radzić. Jest to lektura przydatna dla wszystkich uczestników procesu karnego, a także dla zwykłych obywateli, którzy po lekturze tej książki będą mogli łatwiej zdiagnozować elementy populizmu w prawie karnym.

adw. dr Mateusz Popiel

Adwokat (niewykonujący zawodu), doktor nauk prawnych, adiunkt na Akademii WSB.

Advocate (not practicing), doctor of law, associate professor at the WSB University.

ORCID: 0000-0003-0035-1735

DOI: 10.54383/0031-0344.2026.01.9